

4. MEDYTACJA Łk 24, 44-52

Potem rzekł do nich: «To właśnie znaczyły słowa, które mówiłem do was, gdy byłem jeszcze z wami: Musi się wypełnić wszystko, co napisane jest o Mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach». Wtedy oświecił ich umysły, aby rozumieli Pisma, i rzekł do nich: «Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie, w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. Wy jesteście świadkami tego. Oto Ja ześlę na was obietnicę mojego Ojca. Wy zaś pozostajcie w mieście, aż będziecie przyobleczeni mocą z wysoka». Potem wyprowadził ich ku Betanii i podniósłszy ręce błogosławił ich. A kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba. Oni zaś oddali Mu pokłon i z wielką radością wrócili do Jerozolimy, gdzie stale przebywali w świątyni, błogosławiąc Boga.

Modlitwa przygotowawcza zwyczajna: prosić o łaskę, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny skierowane były wyłącznie na służbę i chwałę Boga (można też użyć własnej modlitwy o całkowite poddanie się Jego Duchowi).

Obraz do medytacji: Jezus przemawiający do uczniów, a później unoszący się do Nieba

Prośba do tej medytacji: o głębsze poznanie Jezusa

1. Ostatnie polecenie

Wniebowstąpienie to ważny moment dla uczniów Jezusa i całego rodzącego się Kościoła. Jest to zakończenie pewnego etapu, a jednocześnie początek nowego. Teraz troska o głoszenie tego wszystkiego, co zapowiadało Prawo, Prorocy i Psalmi będzie w dużej mierze spoczywać na uczniach. To oni są tego świadkami, a w dalszej konsekwencji również my, ponieważ wiarę otrzymaliśmy dzięki ich świadectwu i otwarciu się na działanie Ducha Świętego.

Posłuchaj słów Jezusa i poczyj, że skierowane są bezpośrednio do ciebie. Do czego wzywa cię dziś Jezus? Jak możesz stawać się świadkiem odpuszczenia grzechów wszystkim narodom czyli Bożego Miłosierdzia, które jest dla każdego? Czasem nie chodzi tylko o głoszenie w słowa, ale może zwyczajne proste czyny, gesty miłości i miłosierdzia wobec tych, którzy są obok. Jeśli przebaczam już jestem Jego świadkiem.

2. Poślanie do codzienności

Jezus zapowiada wielkie dzieła jakie będą udziałem apostołów, lecz zanim się to stanie zachęca ich, aby pozostali w Jerozolimie, wrócili do swojej codzienności i w niej oczekiwali przyobleczenia się Jego mocą. Ich codzienność wypełniona modlitewnym spotykaniem się z Bogiem ma być przygotowaniem do wielkiej misji i do wielkiego wydarzenia jakim jest zesłanie Ducha Świętego.

Pomyśl o swoim codziennym życiu; o pracy, obowiązkach, relacjach w rodzinie, z przyjaciółmi. Jaki jest twój stosunek do zwyczajnego życia? Czy znajdujesz w nim przestrzeń do duchowego wzrostu? Czy raczej jest dla ciebie ciężarem, który oddala cię od Boga? Jezus pozostawia Apostołów, ale to w codzienności każe im oczekiwać na napełnienie się Duchem. Porozmawiaj z Jezusem jak może się to realizować w twoim życiu. Jak reformować swoją codzienność, aby być bardziej wrażliwym na Boga.

3. Nowy sposób obecności

Jezus wstępuje do Nieba, dla swoich uczniów staje się obecny, ale w inny sposób. Jeszcze nie wiedzą, jak to będzie wyglądać. Mogą się domyślać, że będzie to inny sposób niż ten po

zmartwychwstaniu, a na pewno inny niż ten, który znali sprzed męki, kiedy wędrowali z Jezusem i byli słuchaczami Jego nauki i świadkami jak uzdrawiał chorych. Potrzeba im elastyczności i otwarcia się na to, jak Bóg chce ich w tym prowadzić. Być może zakłada to rezygnację z przyzwyczajęń i utartych ścieżek.

Czas pandemii, który przeżywamy nie jest czasem łatwym. Dla wielu, ograniczenia związane z uczestnictwem we Mszy Świętej, nabożeństwach i sakramentach mogły być powodem do poszukiwań obecności Jezusa w życiu w inny sposób. Czy w obecnych czasach umiesz spotkać Boga inaczej niż się do tego przyzwyczaiłeś? Czy potrafisz odnaleźć się w tej sytuacji?

Rozmowa końcowa.

Porozmawiaj ze Zmartwychwstałym jak z przyjacielem o tym, co było ważne dla ciebie w tej medytacji. Na koniec odmów *Sekwencję do Ducha Świętego*.

*Przybądź, Duchu Święty,
Spuść z niebiosów wzięty
Światła Twego strumień.
Przyjdź, Ojczyźnie ubogich,
Dawco darów mnogich,
Przyjdź Światłości sumień!
O najmiłszy z Gości,
Słodka serc radości,
Słodkie orzeźwienie.
W pracy Tyś ochłodą,
W skwarze żywą wodą,
W płaczu utulenie.
Światłości najświętsza!
Serc wierzących wnętrza
Poddaj swej potędze!
Bez Twojego tchnienia
Cóż jest wśród stworzenia?
Jeno cierni i nędzy!
Obmyj, co nieświęte,
Oschłym wlej zachętę,
Ulecz serca ranę!
Nagnij, co jest harde,
Rozgrzej serca twarde,
Prowadź zabłąkane.
Daj Twoim wierzącym,
W Tobie ufającym,
Siedmiorakie dary!
Daj zasługę męstwa,
Daj wieniec zwycięstwa,
Daj szczęście bez miary!*